Posłuchaj

()

# Summ. theol., III q. 83 a. 5 resp. ad. 4- ad. 6

Ad 4. Po konsekracji kapłan nie posługuje się znakiem krzyża, by błogosławić i konsekrować, lecz tylko, jak stwierdziliśmy (a. 5 ad 3), by przypomnieć moc krzyża i rodzaj Chrystusowej Męki.

Komentarz: Zatem błogosławienie znakiem krzyża już przeistoczonych Postaci nie jest dodawaniem im świętości, ale czerpaniem mocy od nich, gdyż wszelki krzyż bierze swoją moc od Męki Chrystusa.

Ad 5. Ruchy kapłana w czasie odprawiania mszy św. nie są komiczną gestykulacją. Ich funkcja – to przedstawienie jakiejś rzeczywistości. Po konsekracji kapłan rozpościera ramiona na znak rozpostartych ramion Chrystusa na krzyżu .[1] Modląc się wznosi ręce do góry, dla zaznaczenia, że modlitwę odmawianą za lud kieruje ku Bogu. Harmonizuje to ze słowami Biblii (Lm 3, 41): „Wraz z dłońmi wznieśmy i serca do Boga w niebiosach”. A w Księdze Wyjścia czytamy (Wj 17, 11): „Gdy Mojżesz ręce

podnosił, przemagał Izrael”. To zaś, że niekiedy składa dłonie i pochyla się w kornej błagalnej modlitwie, oznacza pokorę i posłuszeństwo Chrystusa Pana, motyw Jego Męki. A że po konsekracji łączy palce, którymi dotykał konsekrowanego Ciała Chrystusa, mianowicie łączy kciuk z palcem wskazującym, ma to zapobiec gubieniu cząstek, które przylegają do palców i wiąże się ze czcią dla Sakramentu.[2]

Komentarz: Kto zarzuca *Vetus Ordo* „komiczną gestykulację” nigdy nie był na *Novus Ordo*, gdzie jest mało przepisanych ruchów, a przez to większość z nich jest księżowsko autorsko-aktorska. Tymczasem każdy gest podczas Mszy Wszechczasów symbolizuje i odzwierciedla duchową rzeczywistość oraz czyny samego Chrystusa, którego uobecnia kapłan.

Ad 6. Pięciokrotne zwracanie się kapłana twarzą do ludu ma oznaczać, że Pan w dniu swego Zmartwychwstania, jak stwierdzono w odnośnym traktacie (q. 55, 3. 3), pięciokrotnie się ukazał.[3] Pozdrawia zaś lud siedmiokrotnie: pięć razy zwracając się twarzą do ludzi, a dwa razy bez odwracania się, kiedy przed prefacją wygłasza słowa: ,,Pan z wami” oraz później, kiedy mówi: ,,Pokój Pański niech zawsze będzie z wami”. Ma to oznaczać siedmiorako ukształtowaną łaskę Ducha Świętego. Biskup zaś, celebrując mszę, na uroczystość mówi przy pierwszym pozdrowieniu słowa: „Pokój wam”, słowa, które Pan skierował do uczniów po Zmartwychwstaniu (Łk 24, 36). Osobę Pana reprezentuje przede wszystkim biskup.

Komentarz: Zatem nawet zwracanie się do ludu i pozdrawianie go jest ściśle symboliczne i wyliczone. Jakże żałośnie wypadają na tym tle te ciągłe „zagajenia” księży zza autorza. No niestety Novus Ordo to liturgia człowieka, a konkretnie danego księdza ją odprawiającego, od niego wychodzi i do niego wraca. Czasami można odnieść wrażenie, że księża są przekonani, że ludzie przychodzą dla nich i im część oddają. I tak przez odwrócenie kierunku celebracji Msza ku czci Boga

stała się bałwochwalstwem ku czci człowieka. „Czy my modlimy się do księdza?”, zapytała mała dziewczynka na jednej ze swoim pierwszych Mszy Novus Ordo, gdyż myślała, że ów Pan to ksiądz. O ile kiedyś w centrum był ołtarz, przed którym stał kapłan tyłem do ludu, bo i lud patrzył na ten ołtarz, tak teraz za „stołem ołtarzowym” w centrum jest ksiądz. I stąd to przywiązanie do Novus Ordo. Księża są w centrum zainteresowania i nie dadzą sobie tego zabrać. Muszą wymrzeć, jak to pokolenie Izraelitów, które opuściło Egipt.

---

[1] {Postawa celebransa we mszy odprawianej w rycie dominikańskim.}

[2] {Ten sposób trzymania palców zanika.}

[3] {Coraz bardziej wchodzi w użycie odprawianie Mszy św. twarzą do ludu. Kontakt celebransa z wiernymi uczestniczącymi we Mszy jest raczej stały, choć niewątpliwie są momenty, kiedy, jak gdyby nawiązuje się od nowa.}

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

## *Related*